



Sygn. akt III PK 73/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 czerwca 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jolanta Strusińska-Żukowska (przewodniczący)

SSN Romualda Spyt

SSN Halina Kiriło (sprawozdawca)

w sprawie z powództwa T. W.

przeciwko Zespołowi Szkół [...] w T.

o przywrócenie do pracy,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w dniu 4 czerwca 2019 r.,

skargi kasacyjnej powódki od wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych we W.

z dnia 1 grudnia 2017 r., sygn. akt IX Pa [...],

oddala skargę kasacyjną.

UZASADNIENIE

Powódka T. W. pozwem skierowanym przeciwko Zespołowi Szkół [...] w T., wniosła odwołanie od wypowiedzenia umowy o pracę, domagając się uznania tegoż wypowiedzenia za bezskuteczne oraz zasądzenia od strony pozwanej odszkodowania za niezgodne z prawem rozwiązanie umowy o pracę.

Wyrokiem z dnia 23 sierpnia 2017 r. Sąd Rejonowy we W. oddalił powództwo.

Sąd Rejonowy ustalił, że T. W. została zatrudniona w Zespole Szkół [...] w T. od 1 września 1993 r., początkowo na podstawie umowy o pracę, a następnie na podstawie mianowania. Powódka nauczwała matematyki. Posiada stopień awansu zawodowego nauczyciela mianowanego.

Uczniowie niechętnie uczęszczali na zajęcia powódki. Skarżyli się, że powódka prowadzi zajęcia w sposób niezrozumiały, nieefektywny, nie tłumaczy niezrozumiałych dla nich zagadnień. O wytłumaczenie zadań często prosili innego nauczyciela matematyki. Wielokrotnie przychodzili do pedagoga szkolnego skarżąc się na sposób prowadzenia przez powódkę zajęć. Nawet podczas lekcji religii uczniowie zgłaszali problemy z matematyką. Nauczyciel M. K. musiała przejąć klasę powódki z uwagi na istniejący konflikt. Podczas Rady Pedagogicznej powódka była proszona, aby jaśniej tłumaczyć zagadnienia uczniom. W trakcie spotkań z nauczycielami, rodzice pytali o możliwość zmiany nauczyciela i skarżyli się, że muszą płacić za korepetycje, bo dzieci nie rozumieją tego, co powódka do nich mówi. Wyniki maturalne uzyskiwane przez uczniów prowadzonych przez powódkę odbiegały od średniej - były od niej niższe. Najwyższe wyniki matur osiągnięto w ostatnim roku pracy powódki, jednak to nie ona przygotowywała tych uczniów do matury przez ostatnie miesiące.

T. W. nie odnotowywała na bieżąco obecności uczniów w dzienniku elektronicznym. Powódka wielokrotnie spóźniała się na lekcje. Nie angażowała się w pracę szkoły. Nie podejmowała działań promujących szkołę, polegających na zachęcaniu uczniów gimnazjów, by zasilili szeregi uczniów strony pozwanej. Często wychodziła w trakcie Rad Pedagogicznych, kiedy omawiane były różne uwagi, pomysły, kwestie zgłaszane przez nauczycieli. Będąc członkiem zespołu przyrodniczego, nie angażowała się w pełni w pracę zespołu. Powódka nie wykazywała chęci współpracy, a jej komunikacja z innymi nauczycielami była zaburzona, panowały trudne relacje. Także współpraca T. W. z Dyrektorem nie układała się. Powódka potrafiła odwrócić się i wyjść, kiedy Dyrektor mówił coś do nauczycieli w pokoju nauczycielskim.

W jednej z klas w Dniu Kobiet dziewczęta dostały od chłopców drobne prezenty. Powódka zrobiła wówczas niezapowiedziany sprawdzian, wyłącznie dla dziewcząt. Po skardze uczennic powódka została zobligowana przez dyrektora do pominięcia wyników tego sprawdzianu i pouczona o tym, że takie postępowanie nosi znamiona dyskryminacji ze względu na płeć.

Powódka zmieniła jednemu z uczniów w klasie maturalnej ocenę, która była już zatwierdzona uchwałą przez Radę Pedagogiczną. Po interwencji, powódka przywróciła poprzednią ocenę. Dyrektor pozwanej poinformował organa ścigania o podejrzeniu popełnienia przez powódkę przestępstwa poświadczenia nieprawdy. W toku postępowania karnego nie stwierdzono wypełnienia przez powódkę znamion czynu zabronionego - poświadczenia nieprawdy.

Rada Pedagogiczna zwróciła się we wrześniu 2014 r. do Naczelnika Wydziału Oświaty, Kultury i Sportu Starostwa Powiatowego w O. o wsparcie w związku z działaniami powódki. Prezydium Rady Rodziców w listopadzie 2014 r. negatywnie zaopiniowało pracę powódki i wyraziło zaniepokojenie sytuacją panującą na jej lekcjach.

Czworo uczniów pozwanej szkoły złożyło za swoich rodziców podpisy na piśmie do Starostwa w sprawie powódki. Powódka zgłosiła to do Prokuratury. Wyrokami sądowymi uczniowie zostali uznani za winnych zarzucanych im czynów.

W związku z licznymi postępowaniami, zarówno inicjowanymi przez T. W., jak i dotyczącymi jej osoby, w roku szkolnym 2016/2017 Dyrektor strony pozwanej około 20 razy był wzywany do stawienia w różnych sądach.

Pismem z dnia 26 września 2014 r. Rada Rodziców przy Zespole Szkół [...] w T. zwróciła się do Dyrektora szkoły z wnioskiem o dokonanie oceny pracy T. W.. Wniosek uzasadniono tym, że zdaniem rodziców zachowanie powódki uchybia godności nauczyciela, a przyjęta postawa zagraża skutecznemu procesowi nauczania.

Zarządzeniem Dyrektora szkoły z dnia 17 listopada 2014 r. została wprowadzona procedura oceny pracowników pedagogicznych.

W dniu 15 grudnia 2014 r., Dyrektor szkoły sporządził projekt oceny pracy powódki, w którym dokonał negatywnej oceny jej pracy. Po zapoznaniu się z projektem oceny, powódka złożyła do niego uwagi i zastrzeżenia, które częściowo

zostały uwzględnione przez Dyrektora szkoły w ocenie sporządzonej w dniu 29 grudnia 2014 r. Jednak końcowa ocena jej pracy pozostała niezmienną. Przy ocenie pracy powódki, Dyrektor szkoły wziął pod uwagę okres jej zatrudnienia od 1 września 2011 r. W ocenie pracy i jej uzasadnieniu wskazano, że T. W. ma problemy z prawidłową realizacją programu dydaktyczno - wychowawczego, co objawia się niewielką efektywnością pracy mierzoną wynikami egzaminów maturalnych z matematyki. Wyniki uczniów z egzaminów maturalnych z matematyki pozostają w ujemnej korelacji z czasem przeznaczonym na przygotowanie tych uczniów do egzaminów zewnętrznych. Zdawalność egzaminu maturalnego z matematyki z uwzględnieniem wyników egzaminów poprawkowych w 2012 r. wyniosła 62,1% (w powiecie - 82,5%, w województwie [...] - 77,4%), w 2013 r. zdawalność wyniosła 42,9% (w powiecie - 80,1%, w województwie [...] - 75,8%), a w 2014 r. zdawalność wyniosła już tylko 27,0% (w powiecie - 70,6%, w województwie [...] - 67,9%), przy czym po majowej sesji egzaminacyjnej wskaźnik zdawalności wyniósł zaledwie 21,6%. Wyniki egzaminów maturalnych z matematyki uczniów przygotowywanych przez powódkę znacznie odbiegają zarówno od wyników tych samych uczniów z innych przedmiotów maturalnych, jak i od wyników egzaminów maturalnych z matematyki w pozostałych szkołach powiatu o., wyników wojewódzkich i wyników krajowych w tym samym typie szkoły (tzn. technikum). Podobna tendencja w zdawalności egzaminu daje się zaobserwować w zakresie próbnego egzaminu maturalnego z matematyki.

Powódka wystąpiła z pozwem o ochronę dóbr osobistych przeciwko Dyrektorowi strony pozwanej w związku z treścią jej oceny pracy. Powództwo zostało prawomocnie oddalone.

T. W. jest członkiem Związku Nauczycielstwa Polskiego. Przed wypowiedzeniem powódce stosunku pracy strona pozwana nie konsultowała tego zamiaru ze związkami zawodowymi.

Średnie miesięczne wynagrodzenie powódki z ostatnich trzech miesięcy wynosiło 2.704,65 zł brutto (1.950,80 zł netto).

Mając na uwadze powyższe ustalenia faktyczne Sąd Rejonowy stwierdził, że powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie, gdyż w procesie rozwiązywania z T. W. stosunku pracy nie doszło do uchybień formalnych, a wydana opinia

o pracy powódki okazała się rzetelna i prawidłowa. Ocena pracy powódki została przeprowadzona z zachowaniem odpowiednich wymogów i trybu przewidzianego w art. 6a Karty Nauczyciela oraz przepisów rozporządzenia Ministra Edukacji Narodowej z dnia 2 listopada 2000 r. w sprawie kryteriów i trybu dokonywania oceny pracy nauczyciela, trybu postępowania odwoławczego oraz składu i sposobu powoływania zespołu oceniającego. Zgodnie z § 2 ust. 6 rozporządzenia, kryterium oceny pracy nauczyciela stanowi stopień realizacji zadań określonym w art. 6 Karty Nauczyciela i art. 4 ustawy o systemie oświaty, zadań statutowych szkoły oraz obowiązków określonych w art. 42 ust. 2 Karty Nauczyciela - ustalony w wyniku sprawowanego nadzoru pedagogicznego.

Dyrektor szkoły dokonał oceny pracy powódki, uwzględniając w szczególności poprawność merytoryczną i metodyczną prowadzonych zajęć dydaktycznych, wychowawczych i opiekuńczych, prawidłowość realizacji innych zadań zawodowych wynikających ze statutu szkoły, kulturę i poprawność języka, pobudzanie inicjatywy uczniów, zachowanie odpowiedniej dyscypliny uczniów na zajęciach. Podczas jej dokonywania wykorzystano informacje wynikające z analizy dokumentacji, notatek, wniosków, obserwacji. Przeprowadzone postępowanie dowodowe wykazało zasadność negatywnej oceny pracy powódki.

Odnosząc się do zarzutu powódki dotyczącego niepoinformowania reprezentującej ją zakładowej organizacji związkowej o zamiarze wypowiedzenia umowy o pracę, a tym samym naruszenia normy art. 38 k.p., Sąd Rejonowy wskazał, że pracodawca nie był do tego zobowiązany, bowiem Karta Nauczyciela należy do tzw. pragmatyk służbowych. Natomiast Kodeks pracy w art. 5 stanowi, że jeżeli stosunek pracy określonej kategorii pracowników regulują przepisy szczególne, przepisy Kodeksu pracy stosuje się w zakresie nieuregulowanym tymi przepisami. Art. 91c Karty Nauczyciela stanowi, że w zakresie spraw wynikających ze stosunku pracy, nieuregulowanych przepisami ustawy, mają zastosowanie przepisy Kodeksu pracy. Kwestie związaną ze stosunkiem pracy nauczyciela mianowanego Karta Nauczyciela reguluje w Rozdziale 4 zatytułowanym „Nawiązanie, zmiana i rozwiązanie stosunku pracy”. Analiza przepisów ustawy wskazuje, że tryb zakończenia stosunku pracy nauczyciela mianowanego został uregulowany w sposób pełny i w tym zakresie nie przewiduje on postępowania

konsultacyjnego ze związkami zawodowymi - na zasadach określonych w art. 38 k.p. - w przypadku zastosowania art. 23 ust. 1 pkt 5 Karty Nauczyciela. Podano, Karta Nauczyciela w żaden sposób nie nakłada wprost na pracodawcę obowiązku konsultacji związkowej w przypadku rozwiązania stosunku pracy z nauczycielem mianowanym w trybie art. 23. Natomiast z art. 38 k.p. wynika, że ma on zastosowanie tylko do umów o pracę zawartych na czas nieokreślony i nie może być implementowany do innych trybów nawiązania stosunku pracy, w szczególności do zatrudnienia na podstawie mianowania.

Sąd Okręgowy we W. wyrokiem z dnia 1 grudnia 2017 r. oddalił apelację powódki od orzeczenia pierwszoinstancyjnego.

Sąd drugiej instancji przyjął za własne ustalenia Sądu Rejonowego i podzielił w całości ich ocenę prawną.

Zdaniem Sądu Okręgowego, niezasadny okazał się zarzut nieprawidłowej oceny pracy powódki. Pozwana dokonała oceny pracy powódki w trybie i na zasadach wynikających z rozporządzenia wykonawczego (rozporządzenie Ministra Edukacji z dnia 21 grudnia 2012 r. w sprawie kryteriów i trybu dokonywania oceny nauczyciela, trybu postępowania odwoławczego oraz składu i sposobu powoływania zespołu oceniającego - Dz.U. z 2012 r., poz. 1538). Tryb postępowania ujęty w tym rozporządzeniu zapewnia obiektywne i sprawiedliwe kryteria oceny pracy nauczyciela, łącznie z prawem odwołania się od oceny sporządzonej przez dyrektora szkoły. Powódka skorzystała z tego prawa i od oceny Dyrektora pozwanej szkoły odwołała się do Kuratorium Oświaty we W., które powołało zespół oceniający zgodnie z procedurą określoną w powołanym rozporządzeniu. Przy wydawaniu opinii zachowane zostały obowiązujące procedury, a zespół oceniający badał dokumentację dotyczącą pracy powódki, jaka została zgromadzona w toku dokonywania oceny. W samej ocenie uwzględniono zaś kryteria wskazane w powołanym rozporządzeniu i określone w art. 6 Karty Nauczyciela.

Sąd Okręgowy uznał za chybiony zarzut naruszenia przez Sąd Rejonowy przepisu art. 217 k.p.c. Powódka reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika nie zachowała terminu do złożenia wniosków dowodowych, zasadne było zatem oddalenie jej wniosków dowodowych zgłoszonych w pismach z dnia

17 października 2016 r. i 23 marca 2017 r. Ponadto sąd nie ma obowiązku uwzględniania każdego zgłoszonego wniosku dowodowego, co więcej - jest zobligowany do pewnej selekcji zaproponowanych środków dowodowych i oceny, czy są one potrzebne i przydatne dla poczynienia ustaleń faktycznych istotnych dla rozstrzygnięcia konkretnej sprawy. Zgodnie z art. 227 k.p.c., przedmiotem dowodu są jedynie fakty mające dla rozstrzygnięcia istotne znaczenie. Oddalenie wniosków dowodowych, czy też pominięcie niektórych dowodów nie może zostać zatem uznane za nieprzeprowadzenie postępowania dowodowego.

Konkludując Sąd Okręgowy w pełni zaaprobował stanowisko Sądu Rejonowego, zgodnie z którym w niniejszej sprawie nie doszło do rozwiązania z T. W. umowy o pracę z naruszeniem przepisów, a wydana przez Dyrektora opinia o pracy powódki była rzetelna, prawidłowa i pozbawiona tendencyjności. Opinię tę podtrzymał zresztą kilkusobowy zespół Kuratorium Oświaty.

Powódka zaskarżyła powyższy wyrok skargą kasacyjną w całości. Zaskarżonemu wyrokowi zarzuciła naruszenie przepisów postępowania, mające istotny wpływ na wynik sprawy, tj. art. 378 § 1 k.p.c., polegające na nierozpoznaniu przez Sąd drugiej instancji zarzutów naruszenia art. 233 § 1 k.p.c., kwestionujących rzetelność i prawidłowość oceny pracy powódki, w szczególności: (-) zarzutu oparcia oceny pracy powódki na stwierdzeniu popełnienia przez powódkę przestępstwa poświadczenia nieprawdy przez funkcjonariusza publicznego (art. 271 § 1 k.k.) w sytuacji, gdy postanowieniem z 28 listopada 2014 r. Prokuratura Rejonowa w O. umorzyła postępowanie w sprawie z zawiadomienia dyrektora szkoły przeciwko powódce wobec braku znamion przestępstwa (sygn. akt: Ds. [...]); (-) zarzutu oparcia oceny pracy powódki na sfałszowanym dokumencie, tj. piśmie rodziców z 10 października 2014 r., co zostało stwierdzone wyrokiem karnym Sądu Rejonowego w O. z 10 października 2016 r. (sygn. akt: II K [...]); (-) zarzutu pozbawienia powódki prawa do rozpoznania jej odwołania przez bezstronną Komisję Odwoławczą, opartego na okoliczności, że członkami tej Komisji były osoby, które wcześniej wnioski o wydanie negatywnej oceny pracy powódki. Skarżąca wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu we W. do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego.

W uzasadnieniu skargi kasacyjnej powódka podniosła, że Sąd Okręgowy powinien odnieść się do wskazanych dowodów w kontekście oceny pracy powódki. Tymczasem Sąd drugiej instancji całkowicie pominął te zarzuty, stwierdzając, niezgodnie z prawdą, że powódka nie przedstawiła żadnych dowodów podważających rzetelność i fachowość opinii. Szczególnie istotny jest dowód z postanowienia Prokuratury Rejonowej w O. z 28 listopada 2014 r. o umorzeniu postępowania (sygn. akt: Ds. [...]), który wprost przeczy tezie postawionej w ocenie pracowniczej powódki, jakoby dopuściła się ona popełnienia przestępstwa poświadczenia nieprawdy przez funkcjonariusza publicznego (art. 271 § 1 k.k.). Mając na względzie, że powódka wykonując zawód nauczyciela pełniła funkcje publiczne, przedmiotowa ocena stanowi informację publiczną w rozumieniu ustawy o dostępie do informacji publicznej. W związku z tym każdy zainteresowany może uzyskać informację o popełnieniu przestępstwa przez powódkę, mimo że organ postępowania karnego ocenił, iż czyn powódki nie wypełnia znamion żadnego czynu zabronionego. Wymieniona sprzeczność w ocenie pracowniczej i rozstrzygnięciu prokuratorskim winna być oceniona przez Sąd. Skoro oceny takiej nie poczynił Sąd pierwszej instancji, to powinna ona zostać dokonana przez Sąd drugiej instancji, wobec wyraźnie sformułowanego w tym zakresie zarzutu apelacyjnego. Podobnie Sąd drugiej instancji w ogóle nie odniósł się do zarzutu pozbawienia powódki prawa do rozpoznania jej odwołania przez bezstronną Komisję Odwoławczą.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie zasługuje na uwzględnienie.

Na wstępie rozważań należy podkreślić, że z mocy art. 398¹³ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy rozpoznaje skargę kasacyjną w granicach zaskarżenia oraz w granicach podstaw; w granicach zaskarżenia bierze jednak pod rozwagę nieważność postępowania. W myśl art. 398³ § 1 k.p.c., skarga kasacyjna może być oparta na podstawie naruszenia prawa materialnego przez błędną jego wykładnię i niewłaściwe zastosowanie (pkt 1) oraz na podstawie naruszenia przepisów postępowania, jeżeli uchybienia te mogły mieć wpływ na wynik sprawy (pkt 2).

Zgodnie z utrwalonym w judykaturze poglądem, pod pojęciem podstawy skargi kasacyjnej rozumie się zaś konkretne przepisy prawa, które zostały w niej wskazane z jednoczesnym stwierdzeniem, że wydanie wyroku nastąpiło z ich obrazą. W razie oparcia skargi kasacyjnej na podstawie z art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c. konieczne jest, aby - poza naruszeniem przepisów proceduralnych - skarżący wykazał, że konsekwencje wadliwości postępowania były tego rodzaju, iż kształtowały lub współkształtowały treść zaskarżonego orzeczenia. Obie podstawy kasacyjne pozostają ze sobą w związku funkcjonalnym. W świetle art. 328 § 2 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c. i art. 382 k.p.c. nie jest bowiem możliwe prawidłowe zastosowanie prawa materialnego bez zgodnego z prawem procesowym ustalenia podstawy faktycznej rozstrzygnięcia (wyrok Sądu Najwyższego z 11 kwietnia 2006 r., I PK 164/05, Monitor Prawa Pracy 2006 nr 10, s. 541). I odwrotnie - zarzuty naruszenia przepisów postępowania mają znaczenie, jeżeli uchybienia mogły mieć istotny wpływ na wynik sprawy, zatem wpieryw decyduje prawidłowo rozumiane prawo materialne, które określa przesłanki dochodzonego świadczenia, a te wyznaczają, jakie ustalenia stanu faktycznego są konieczne i mają znaczenie dla rozstrzygnięcia sporu (art. 227 k.p.c.). W konsekwencji tego zarzuty podstawy procesowej nie mogą być dowolne, lecz muszą pozostawać w związku z normą prawa materialnego, od której zależy wynik sprawy. Poza tym nie powinny pomijać ograniczenia z art. 398³ § 3 k.p.c., w myśl którego podstawy skargi kasacyjnej nie mogą stanowić zarzuty dotyczące ustalenia faktów lub oceny dowodów. W postępowaniu kasacyjnym zachodzi też związanie ustaleniami faktycznymi stanowiącymi podstawę zaskarżonego orzeczenia (art. 398¹³ § 2 k.p.c.). Taki sposób wytyczenia przez ustawodawcę ram postępowania kasacyjnego implikował daleko idący rygorizm w zakresie wymagań formalnych stawianych w art. 398⁴ k.p.c. temu nadzwyczajnemu środkowi zaskarżenia i aby skarżący mógł dopełnić owych wymagań, w art. 87¹ § 1 k.p.c. ustanowiono przymus adwokacko - radcowski w zastępowaniu stron w postępowaniu przed Sądem Najwyższym.

W rozpoznawanej sprawie skarżąca oparła skargę kasacyjną jedynie na podstawie naruszenia przepisów postępowania, tj. art. 378 § 1 k.p.c. w związku z art. 233 § 1 k.p.c.

Odnosząc się do stawianych przez skarżącą zarzutów warto zauważyć, że w procesie cywilnym obowiązuje system tzw. apelacji pełnej, w którym postępowanie apelacyjne jest dalszym stadium postępowania przed sądem pierwszej instancji, a sąd apelacyjny ma prawo i często obowiązek ponownego badania sprawy, przeprowadzania w niezbędnym zakresie postępowania dowodowego oraz orzekania na podstawie materiału zebranego w postępowaniu w pierwszej instancji i w postępowaniu apelacyjnym. Postępowanie apelacyjne jest zatem kontynuacją postępowania merytorycznego. Specyfika postępowania apelacyjnego wynika między innymi z unormowania art. 378 § 1 zdanie pierwsze k.p.c., zgodnie z którym sąd drugiej instancji rozpoznaje (czyli ma obowiązek rozpoznać) sprawę w granicach apelacji. Sąd drugiej instancji rozpoznaje więc sprawę w granicach apelacji, a nie apelację.

Sąd Najwyższy wielokrotnie w swoim orzecznictwie wskazywał, że wynikający z art. 378 § 1 k.p.c. obowiązek sądu drugiej instancji rozpoznania sprawy w granicach apelacji oznacza zarówno zakaz wykraczania przez sąd drugiej instancji poza te granice, ale też nakaz wzięcia pod uwagę i rozważenia wszystkich podniesionych w apelacji zarzutów i wniosków. Jest to istotne zwłaszcza wtedy, gdy w apelacji kwestionuje się ocenę dowodów i ustaleń poczynionych w pierwszej instancji (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 16 maja 2014 r., II PK 226/13, LEX nr 1500666; z dnia 29 czerwca 2012 r., I CSK 606/11, LEX nr 1232456; z dnia 13 maja 2011 r., V CSK 349/10, LEX nr 864024; z dnia 23 kwietnia 2010 r., II UK 325/09, LEX nr 604218; z dnia 13 stycznia 2006 r., III CSK 5/05, LEX nr 191157 oraz postanowienie z dnia 21 sierpnia 2003 r., III CKN 329/01, OSNC 2004 nr 10, poz. 161). W uchwale składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 31 stycznia 2008 r., III CZP 49/07 (OSNC 2008 nr 6, poz. 55 z glosą G. Rząsa i A. Urbańskiego, Palestra 2009 nr 1 - 2, s. 270-277), przyjęto, że sąd drugiej instancji rozpoznający sprawę na skutek apelacji nie jest związany przedstawionymi w niej zarzutami dotyczącymi naruszenia prawa materialnego, wiążą go natomiast zarzuty dotyczące naruszenia prawa procesowego; w granicach zaskarżenia bierze jednak z urzędu pod uwagę nieważność postępowania. Bez względu na stanowisko stron oraz zakres zarzutów sąd drugiej instancji powinien zatem zastosować właściwe przepisy prawa materialnego, a także usunąć ewentualne błędy prawne

sądu pierwszej instancji, niezależnie od tego, czy zostały wytknięte w apelacji. Obowiązek samodzielnego dokonania przez sąd drugiej instancji oceny prawnej dochodzonego żądania i skonfrontowania jej z zaskarżonym orzeczeniem oraz jego motywami oznacza, że zarzuty apelującego mają charakter pomocniczy i nie ograniczają swobody sądu, nie wiążą go. Rozpoznanie sprawy na skutek wniesionej apelacji odbywa się jednak przy zastosowaniu właściwych przepisów postępowania - przepisów regulujących postępowanie apelacyjne oraz, gdy brak takich przepisów, przy zastosowaniu unormowań dotyczących postępowania przed sądem pierwszej instancji (art. 391 § 1 k.p.c.). Sformułowanie zawarte w art. 378 § 1 k.p.c. oznacza, że sąd drugiej instancji rozpoznaje sprawę merytorycznie w granicach zaskarżenia, dokonuje własnych ustaleń faktycznych, prowadząc lub ponawiając dowody albo poprzestając na materiale zebranym w pierwszej instancji, ustala podstawę prawną orzeczenia niezależnie od zarzutów podniesionych w apelacji, będąc ewentualnie związany oceną prawną lub uchwałą Sądu Najwyższego, stosuje przepisy regulujące postępowanie apelacyjne, a gdy brak takich przepisów, przepisy dotyczące postępowania przed sądem pierwszej instancji (art. 381 i art. 382 k.p.c.), kontroluje prawidłowość postępowania przed sądem pierwszej instancji, ustala podstawę prawną orzeczenia niezależnie od zarzutów podniesionych w apelacji, będąc ewentualnie związany oceną prawną lub uchwałą Sądu Najwyższego (art. 386 § 6, art. 398²⁰ i art. 390 § 2 k.p.c.), stosuje przepisy regulujące postępowanie apelacyjne dotyczące postępowania przed sądem pierwszej instancji (art. 367 i następane oraz art. 391 § 1 i art. 13 § 2 k.p.c.), kontroluje prawidłowość postępowania przed sądem pierwszej instancji, pozostając związany zarzutami przedstawionymi w apelacji, jeżeli są dopuszczalne (na przykład art. 162 k.p.c.), ale biorąc pod uwagę nieważność postępowania (art. 378 § 1 *in fine* k.p.c.), orzeka co do istoty sprawy stosownie do wyników postępowania, nie wykraczając poza wnioski zawarte w apelacji i nie naruszając zakazu *reformationis in peius* (art. 378 § 1, art. 384 i art. 386 k.p.c.) i w końcu rozstrzyga o kosztach postępowania (art. 108 § 2 k.p.c.).

Związanie zarzutami apelacji oznacza zatem, że sąd drugiej instancji nie bada i nie rozważa wszystkich możliwych naruszeń prawa procesowego popełnionych przez sąd pierwszej instancji, jednak powinien odnieść się do

wszystkich podniesionych przez skarżącego w apelacji zarzutów naruszenia przepisów postępowania. O ile więc badanie przez sąd drugiej instancji naruszeń prawa procesowego jest ograniczone do uchybień, które wyraźnie sformułował i zarzucił skarżący w apelacji lub w pismach procesowych złożonych w toku postępowania apelacyjnego, to jednocześnie sąd odwoławczy ma obowiązek odnieść się do wszystkich tych zarzutów - rozważyć je i ocenić ich zasadność (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 2 lipca 2008 r., II PK 7/08, OSNP 2009 nr 21-22, poz. 283 czy wyrok z dnia 17 lipca 2009 r., IV CSK 110/09, LEX nr 518138 i powołane w nich wcześniejsze orzeczenia).

W rozpoznawanej sprawie skarżąca upatruje naruszenia przez Sąd drugiej instancji art. 378 § 1 k.p.c. w nierozpoznaniu zarzutów apelacji dotyczących obrazy art. 233 § 1 k.p.c., kwestionujących rzetelność i prawidłowość oceny pracy powódki.

Wypada zatem zauważyć, że w myśl art. 398³ § 3 k.p.c., podstawą skargi kasacyjnej nie mogą być zarzuty dotyczące ustalenia faktów lub oceny dowodów. Przepis art. 398³ § 3 k.p.c. wprawdzie nie wskazuje *expressis verbis* konkretnych przepisów, których naruszenie w związku z ustalaniem faktów i przeprowadzaniem oceny dowodów, nie może być przedmiotem zarzutów kasacyjnych, ale nie ma wątpliwości, że dotyczy on z pewnością art. 233 k.p.c. Ten właśnie przepis określa bowiem kryteria oceny wiarygodności i mocy dowodów (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 kwietnia 2006 r., V CSK 11/06, LEX nr 230204). Ustrojową funkcją Sądu Najwyższego jest sprawowanie nadzoru judykacyjnego, w tym zapewnianie jednolitości orzecznictwa sądów powszechnych. Z tego punktu widzenia zarzuty skargi kasacyjnej, które zmierzają do zakwestionowania oceny dowodów i ustaleń faktycznych sądu drugiej instancji, są niedopuszczalne, a w każdym razie nieskuteczne (wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 26 kwietnia 2006 r., V CSK 11/06 LEX nr 230204; z dnia 4 stycznia 2007 r., V CSK 364/06, LEX nr 238975; z dnia 5 września 2008 r., I UK 370/07, LEX nr 785533).

Zważywszy, że sąd drugiej instancji rozpoznaje w postępowaniu apelacyjnym sprawę a nie apelację (ta cecha odróżnia postępowanie apelacyjne od postępowania kasacyjnego), to jego obowiązkiem jest po pierwsze, rozpoznanie sprawy w granicach apelacji (art. 378 § 1 k.p.c.), po drugie, wydanie orzeczenia na podstawie materiału procesowego zgromadzonego w całym dotychczasowym

postępowaniu (art. 382 k.p.c.) i po trzecie, danie temu wyrazu w treści uzasadnienia wyroku (art. 328 § 2 w związku z art. 391 § 1 k.p.c.). Dopiero łączne spełnienie tych warunków pozwala na stwierdzenie, że postępowanie apelacyjne w sprawie toczyło się prawidłowo. Sąd drugiej instancji spełnia zaś swoją funkcję merytoryczną (rozpoznawczą) - w zależności od potrzeb oraz wniosków stron - stosując (przez odesłanie zawarte w art. 391 k.p.c.) właściwe przepisy o postępowaniu przed sądem pierwszej instancji.

Skoro również w postępowaniu apelacyjnym obowiązuje art. 328 § 2 k.p.c. (w związku z art. 391 § 1 k.p.c.), to uzasadnienie wyroku sądu drugiej instancji - który jest sądem nie tylko dokonującym kontroli prawidłowości (zgodności z prawem) wyroku sądu pierwszej instancji, ale przede wszystkim rozstrzygającym sprawę merytorycznie (uzasadnienie uchwały siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 31 stycznia 2008 r., III CZP 49/07, OSNC 2008 nr 6, poz. 55) - powinno zawierać pełny opis podstawy faktycznej rozstrzygnięcia, w tym ustalenie faktów, które sąd uznał za udowodnione, dowodów, na których się oparł, i przyczyn, dla których innym dowodom odmówił wiarygodności i mocy dowodowej. Przepis art. 328 § 2 k.p.c., zastosowany odpowiednio do uzasadnienia orzeczenia sądu drugiej instancji, oznacza, że uzasadnienie to nie musi zawierać wszystkich elementów uzasadnienia wyroku sądu pierwszej instancji, ale takie elementy, które ze względu na treść apelacji i na zakres rozpoznawanej sprawy, wyznaczony przepisami ustawy, są potrzebne do rozstrzygnięcia sporu przez tenże sąd (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 września 2007 r., II CSK 244/07, LEX nr 487508). W sytuacji, gdy sąd drugiej instancji nie uzupełnia postępowania dowodowego ani, po rozważeniu zarzutów apelacyjnych, nie znajduje podstaw do zakwestionowania oceny dowodów i ustaleń faktycznych orzeczenia pierwszoinstancyjnego, może te ustalenia przyjąć za podstawę faktyczną swojego rozstrzygnięcia. Wystarczające jest wówczas, by stanowisko to znalazło odzwierciedlenie w uzasadnieniu orzeczenia sądu odwoławczego (wyroki Sądu Najwyższego z dnia 20 stycznia 2000 r., I CKN 356/98, LEX nr 50863 i z dnia 17 lipca 2009 r., IV CSK 110/09, LEX nr 518138). Zakres zastosowania art. 328 § 2 k.p.c. w postępowaniu przed sądem drugiej instancji zależy od treści wydanego orzeczenia. Gdy sąd odwoławczy, oddalając apelację, orzeka na podstawie materiału zgromadzonego w

postępowaniu w pierwszej instancji, nie musi powtarzać dokonanych ustaleń. Wystarczy jedynie jednoznaczne stwierdzenie, że przyjmuje je za własne (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 marca 2006 r., I CSK 147/05, LEX nr 190753). Jednakże przypadku, gdy sąd odwoławczy dokonuje odmiennych (nowych i innych) ustaleń w stosunku do tych, na których oparł się sąd pierwszej instancji, powinien tę zmianę uzasadnić w taki sposób, aby była możliwa ocena, że zmiana ta była usprawiedliwiona (wyrok Sądu Najwyższego z 3 marca 2006 r., II CK 428/05, LEX nr 180195). Z ustanowionego w art. 378 § 1 k.p.c. obowiązku rozpoznania sprawy w granicach apelacji nie wynika oczywiście konieczność osobnego omówienia przez sąd w uzasadnieniu wyroku każdego argumentu podniesionego w apelacji. Za wystarczające należy uznać odniesienie się do sformułowanych w apelacji zarzutów i wniosków w sposób wskazujący na to, że zostały one przez sąd drugiej instancji w całości rozważone przed wydaniem orzeczenia (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 września 2016 r., I CSK 659/15, LEX nr 2152381; z dnia 13 sierpnia 2015 r., II PK 235/14, LEX nr 1936719; z dnia 4 września 2014 r., II CSK 478/13, LEX nr 1545029).

Sporządzone przez Sąd drugiej instancji uzasadnienie wyroku spełnia powyższe wymagania konstrukcyjne i pozwala na kasacyjną kontrolę zapadłego w sprawie rozstrzygnięcia.

Na marginesie należy podkreślić, że fakt niestwierdzenia w toku postępowania karnego popełnienia przez powódkę czynu wypełniającego znamiona przestępstwa poświadczenia nieprawdy oraz uznania wyrokami sądowymi czworga uczniów pozwanej szkoły za winnych zarzucanych im czynów karalnych sfalszowania podpisów rodziców na pismach skierowanych do Starostwa w sprawie powódki, został ustalony przez Sąd Rejonowy, a ustalenie to zawarto w uzasadnieniu wyroku Sądu Okręgowego. Sądy obydwu instancji analizując prawidłowość wystawionej powódce opinii o pracy skupiły zaś uwagę na tych elementach opinii, które dotyczą sposobu wykonywania przez powódkę obowiązków nauczyciela, a zwłaszcza efektywności jej pracy dydaktycznej.

Oceniając skuteczność niniejszej skargi kasacyjnej wypada zauważyć, że skarżąca nie podniosła jakiegokolwiek zarzutu w ramach kasacyjnej podstawy

naruszenia prawa materialnego mającego zastosowanie w rozstrzygnięciu przedmiotowego sporu.

Trzeba pamiętać, że problematyka prawidłowości postępowania dowodowego i czynionych przez sąd ustaleń ma swój przedmiotowy aspekt. W świetle art. 227 k.p.c. przedmiotem dowodu są bowiem fakty (czyli wszelkiego rodzaju zjawiska i zdarzenia występujące w czasie i przestrzeni, zarówno były jak i współczesne, dotyczące tak świata zewnętrznego jak i stanów psychicznych) istotne dla rozstrzygnięcia sprawy, a ich istotność wynika z faktycznej i prawnej podstawy powództwa. Zatem to hipoteza normy zawartej w przepisie prawa materialnego, z którego wywodzone są roszczenia pozwu, wyznacza rodzaj i zakres okoliczności faktycznych, od których zaistnienia uzależniony jest skutek określony w dyspozycji tejże normy. Bez nawiązania do konkretnego przepisu prawa materialnego, stanowiącego podstawę żądania pozwu i rozstrzygnięcia sądu, wszelkie dywagacje na temat tego, czy Sąd drugiej instancji spełnił swoją funkcję rozpoznawczą i kontrolną wynikającą z art. 378 § 1 k.p.c., pozostają zawieszane w normatywnej próżni.

Konkludując należy stwierdzić, że skoro skarżąca oparła skargę kasacyjną wyłącznie na podstawie naruszenia przepisów postępowania, nie podnosząc żadnego zarzutu w ramach kasacyjnej podstawy obrazu prawa materialnego, to tym samym pozbawiła się możliwości wykazania wpływu ewentualnych naruszeń przepisów proceduralnych na wynik sprawy, tj. wykazania, że na skutek owych naruszeń doszło do wadliwego ustalenia podstawy faktycznej, do której należy odnieść subsumcję przepisów stanowiących materialnoprawną podstawę rozstrzygnięcia.

Mając powyższe uwagi, z mocy art. 398¹⁴ k.p.c. orzeczono o oddaleniu skargi kasacyjnej powódki.